

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odroczonym do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—10 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamieszczone 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

DOKOŁA PAKTU 4-CH

Deklaracja ambasadora Laroche'a w imieniu rządu francuskiego.

WARSZAWA (Pat). Minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora Francji Laroche'a który w imieniu swego rządu złożył mu deklarację, zawierającą interpretację rządu francuskiego niektórych postanowień paktu 4-ch mo

carstw. Deklaracja ta opiera się na analogicznych zasadach, jak oświadczenie, złożone państwu Małej Ententy a w szczególności precyzuje francuski punkt widzenia na art. 19 paktu Ligi Narodów.

Zgodność poglądów Francji i Rumunii.

Wymiana not.

BUKARESZT (Pat). Dzisiejsza poranna prasa ogłasza wraz z tekstem paktu 4-ch mocarstw treść not, wymienionych przez rządy Francji i Rumunii.

Nota francuska zaznacza, iż rząd republiki francuskiej, pragnąc stosować się do brzmienia traktatu francusko-rumuńskiego z dnia 10 czerwca 1926 roku, obowiązującego zarówno Francję, jak i Rumunię do wzajemnego go komunikowania sobie traktatów i układów, zawartych z trzecimi mocarstwami, informuje rząd rumuński o do okoliczności, w jakich odbyły się rokowania, które zostały ukończone. Pragnąc stwierdzić raz jeszcze, iż nowy pakt w niczym nie wpłynął na politykę obu rządów, uzgodnioną z wymienionym układem, rząd republiki francuskiej pragnie zwrócić uwagę rządowi rumuńskiemu na ostateczną treść art. 2 paktu parafowanego w Rzymie. Artykuł ten wyłącza rozpatrywanie istoty rewizji w wypadkach konkretnych. Zastosowanie tego artykułu może jednak doprowadzić do rozpatrzenia wniosków, dotyczących metod i procedur, mających na celu zapewnienie pełnej skuteczności artykułów paktu Ligi Narodów, w tej liczbie art. 19. Wobec tego rząd francuski pragnie sprzeczyć zasady, jakimi będzie się kierował w sprawie tego artykułu.

Po pierwsze nie może być mowy o poruszeniu sprawy rewizji, poza zasa

dami, ustalonymi przez art. 19. Z drugiej strony w razie ewentualności rozpatrywania procedury, jaka winna być stosowana w wypadku, gdyby jedno lub kilka państw pragnęło poruszyć sprawę terytorjalną uregulowaną przez traktaty, żądając by sprawa była rozpatrzona przez Zgromadzenie Ligi Narodów na podstawie art. 19 paktu Ligi, rząd francuski nie zgodzi się na żadną propozycję, zmierzającą do zmiany warunków, w jakich, w myśl paktu Ligi Narodów Zgromadzenie nie Ligi może wezwać członków Ligi do pomownego zbadania traktatów, nienadających się nadal do zastosowania lub sytuacji międzynarodowej, której utrzymanie mogłoby zagrażać pokojowi świata.

Jednomyslności wszystkich członków Zgromadzenia, włącznie ze stronami zainteresowanymi, musi być na dalszą konieczną do tego, żeby Zgromadzenie Ligi Narodów mogło powziąć w tej sprawie decyzję.

Nota rumuńska, wyrażając podziękowanie rządowi francuskiemu za udzielone informacje, oświadcza, iż rząd rumuński jest w całkowitej zgodzie z poglądami, wyrażonymi w nocie francuskiej w sprawie artykułu 2 paktu 4-ch, oraz zastosowania ewentualnego art. 19. Nota kończy się stwierdzeniem zupełnej zgodności i wspólności poglądów i zamiarów obu rządów.

Daladier uzasadnia zgodę Francji.

PARYŻ (Pat). — Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Deputowanych premier Daladier wygłosił dłuższe przemówienie, które spotkało się z uznaniem wszystkich grup.

W przemówieniu ten premier podkreślił, że Francja jest wierna dotychczas polityce tego i nie ma zamiaru przychylić się do wyznaczonej teorii nowego podziału świata, wychodząc z założenia, że lepsza repartycja świata jest pożądana o tyle tylko, o ile się ją osiągnie dzięki powrotowi do normalnej sytuacji. Rząd francuski przychyli się do wszystkich wysiłków, mających na celu podniesienie cen na rynkach światowych, a na konferencji londyńskiej będzie bronił interesów rolników, tak francuskich, jak i wszystkich innych krajów, kierując się zasadami polityki zrzeszonej produkcji.

Polepszenie zjawisko dumpingu, Daladier zaleca zorganizowanie wielkich robót międzynarodowych, których plan opracowało Międzynarodowe Biuro Pracy, a między innymi budowę kolei transatlantyckiej i roboty w państwach śródziemnomorskich — europejskich. Francja pragnie wziąć udział w tych ważnych pracach, nie może się bowiem powstrzymać od osamotnienia gospodarczego.

Działając w tym duchu, rząd francuski zgodził się na parafowanie paktu czterech, czyniąc zastrzeżenia co do spraw, przysługujących parlamentowi w tej sprawie, niemniej jednak przyjmuje odpowiedzialność za ten krok. Przedstawiciel przebieg rokowań premier wyraził Mussolinemu wdzięczność za kurtynę, okazaną przez niego w czasie pertraktacji, oraz wzruszające słowa, z jakimi wystąpił w Senacie rzymskim. Ten

ustęp przemówienia był gorąco oklaskiwany przez wszystkich obecnych z wyjątkiem socjalistów. Wykazując związek, jaki istnieje między paktami 4, a Ligi Narodów, Daladier zaznaczył, że wcale nie chodzi o utworzenie nie dyktatoratu państw. Państwa te łączą się jedynie, aby zgodnie działać. — Nie chodzi już o sprawę ponownego zbrojenia się Niemiec. Daladier przypomina, że przyjęcie le Francji znał dobrze przebieg rokowań i podkreśla aprobatę Małej Ententy, z którą współpracuje się obecnie potrzebniejsza, niż kiedykolwiek. Podobne zapewnienia jak państw Małej Ententy dano też Polsce. Francja pozostaje wierna swoim przyjaźniom. Przykładem tego są stosunki francusko — belgijskie.

W dalszym ciągu Daladier podkreśla nie możliwość uwarunkowania pokoju od ideologiczności systemów politycznych i wyraża żal z powodu niedawnych nieporozumień francusko — sowieckich, podobnie jak z nowymi nieporozumieniami między Japonią i Wielką Brytanią. Poglądy te, pomimo różnic, nie są tak konfliktowe. Wyrażając radość z powodu osiągnięcia porozumienia, Daladier dziękuje Anglii za udział w tym dziele. Jak stwierdził Mussolini, pomimo paktów istnieją tak dla Włoch, jak dla Francji nadzieje regulowania wspólnych interesów na drodze lojalnego zwalczania trudności.

Wśród żywych oklasków lewicy, centrum i części prawicy premier zakończył swe przemówienie energicznym wezwaniem do odrzucenia się ducha współpracy narodów, bez którego niema zbawienia.

Votum zaufania dla rządu Daladier.

PARYŻ (Pat). Po przemówieniu Daladier odbyło się głosowanie nad kwestią zaufania. Izba deputowanych

347 głosami przeciwko 245 uchwaliła wniosek zaufania dla rządu.

Postulaty Międzyn. Konferencji Pracy na konferencję londyńską.

GENEWA (Pat). Międzynarodowa konferencja pracy uchwaliła dziś jednogłośnie rezolucję przedstawioną przez reprezentantów wszystkich 3-ch grup: rządowej, pracodawców i robotniczej, a skierowaną do konferencji gospodarczej w Londynie. Rezolucja zwraca uwagę na konieczność szybkiego go powzięcia zarządzeń, zmierzających do następujących celów:

- 1) przywrócenia ustabilizowanych stosunków monetarnych,
- 2) stworzenia systemu współpracy międzynarodowej najbardziej sprzy

jającego wstrzymaniu katastrofalnej fluktuacji pieniądza,

3) położenia kresu walce gospodarczej między narodami przez zniesienie ograniczeń w wymianie międzynarodowej,

4) powiększenia siły nabywczej i utrzymania względnie stworzenia dawałnającej stopy życiowej dla pracowników,

5) ponownego puszczania w obieg unieruchomionych kapitałów przedewszystkiem przez politykę robót publicznych.

Prasa sowiecka o pakcie 4-ch

MOSKWA (Pat). — Z pierwszym komentarzem w sprawie paktu 4. wystąpiła Wiercenijska Moskwa, pisząc, że dalsze losy paktu są również zagadkowe, jak jego treść. Pismo wątpi, czy pakt będzie podpisany i ratyfikowany, przyczem nazywa go dyplomatycznym rebusiem, otwierającym możliwość wszelkich manewrów, m. in. nade wczaj podejrzanych.

Nie ulega wątpliwości — pisze dziennik — że wykorzystany on będzie przez angielsko-niemieckich awanturników dyplomatycznych, którzy, powołując się na niemożność utworzenia jednolitego frontu antysowieckiego w ramach paktu, będą szukali innych dróg.

Przylęcia u Pana Prezydenta

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przyjeżdżającego z Związku Żydów, byłych uczestników wojny i walk o niepodległość Polski, złożone z pp. dr. Muskatblat, Bregmana, Lachowskiego i Flaua. Delegacja złożyła sprawozdanie z działalności związku i zaprosiła p. Prezydenta na zjazd, który ma się odbyć dnia 25 czerwca w Warszawie.

O godzinie 11.30 Prezydent Rzeczypospolitej przyjął posła R. P. w Pradze Grzybowskiego.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych

między Polską i Ameryką.

WARSZAWA (Pat). W dniu 9 czerwca 1933 r. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu przyjaźni, handlowego i praw konsularnych między Rzeczypospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, podpisanego w Waszyngtonie 15 czerwca 1931 r. Powyższej wymiany dokonał ze strony Polski minister spraw zagranicznych Józef Beck, ze strony St. Zjednoczonych — charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Szalom-Asz dekorowany orderem „Polonia Restituta”.

PARYŻ (Pat). W piątek w gmachu ambasady odbyła się uroczystość wręczenia przez ambasadora Chłapowskiego szalomowi Asz krzyża oficerskiego Polonia Restituta, przyznanego mu je sieniem ub. roku. Szalom Asz dziękując za przyznanie mu odznaczenia zapewnił, że z Polską łączy go zawsze najserdeczniejsze uczucia, a mistrzami jego byli wielcy pisarze polscy.

Mattern wznowił lot.

MOSKWA (Pat). James Mattern wystartował z Jelowa o godzinie 4 rano. Według informacji Reutersa Mattern skierował lot na Krasnojarsk i wylądował tam dzisiaj o godzinie 7.30 zaś o godzinie 11 wystartował w dalszą drogę do Czojty.

MOSKWA (Pat). Lotnik Mattern przybył o godzinie 15.45 wedł. czasu moskiewskiego do miejscowości Bieleło położonej o 90 km. od Irkucka. Lotnik pozostał tu do soboty, po czym podejmie dalszy lot kierując się do Chabarowska.

Kpt. Skarżyński wylądował w Porto Allegre

LONDYN (Pat). Kapitan Skarżyński wystartował dziś (piątek) o godzinie 10 rano (wedł. czasu miejscowego) z Kurytyby do Porto Allegre. PORTO ALLEGRE (Pat). Znako-myty lotnik polski kpt. Skarżyński wylądował pomyślnie w Porto Allegre

Echa przelotu kpt. Skarżyńskiego.



Na zdjęciu naszym widzimy samolot kapitana Skarżyńskiego RWD 5, lądujący na lotnisku w Rio de Janeiro w dniu 11 maja 1933 r.

Przed konferencją londyńską

Program otwarcia.

LONDYN (Pat). Uroczyste otwarcie wszechświatowej konferencji ekonomicznej odbędzie się w sposób następujący:

Delegaci 67 krajów zbiorą się w poniedziałek 12 b. m. przed godziną 15 w sali posiedzeń konferencji w nowym gmachu muzeum geologicznego, specjalnie na ten cel przerobionym. Punktualnie o godzinie 15 przybędzie król Jerzy, którego na salę posiedzeń wprowadzą przewodniczący konferencji premier Mac-Donald i pełniący obowiązki sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenol. Król Jerzy odczyta mowę powitalną, po której opuści konferencję. Następnie wygłosi przemówienie Mac Donald. Mowa jego będzie oceną sytuacji międzynarodowej i apelem do zgodnego wysiłku twórczego celem zapewnienia konferencji powodzenia. Następnie zebranie dokonano wyboru przewodniczących i biura konferencji, powoła komisję regulaminową, redakcyjną i weryfikacyjną, poczem premier Mac Donald zaproponuje ograniczenie mów powitalnych poszczególnych delegacji do minimum i skrócenia ich czasu, a tak

że uwzględnienie w mowach powitalnych odrzuci konkretnych wniosków poszczególnych rządów. Po przemówieniach zaproponowane będzie utworzenie szeregu komisji dla omówienia zgłoszonych wniosków i opracowania propozycji. Mowy powitalno-programowe rozpocznie we wtorek rano premier Daladier. Następnie spodziewane są przemówienia delegatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemiec, Włoch, Japonii, Rosji Sowieckiej i t. d. Prawdopodobnie nie wszyscy delegaci wezmą udział w pierwszej sesji sesji mów i po przemówieniach delegatów głównych mocarstw inne delegacje zabierać będą głos tylko co w celu zgłoszenia pewnych konkretnych wniosków. Przyczem brana jest pod uwagę możliwość wystąpienia po jednym delegacie w imieniu całej pokrewnej grupy państw. Licząc, że przemówienia powitalno-programowe zostaną wyczerpane przy końcu pierwszego tygodnia konferencji poczem nastąpi powołanie komisji rzeczowych, które niezwłocznie rozpoczną swe prace.

Angielsko-amerykańsko-francuskie rozmowy

w sprawie konferencji rozbrojeniowej.

PARYŻ (Pat). Wczorajsze całonocne rozmowy angielsko-amerykańsko-francuskie poświęcone były wymianie przyjaznych poglądów we wszystkich najważniejszych sprawach dotyczących konferencji rozbrojeniowej. Francja nie nie ustąpiła w sprawie stanu materialnego swych zbrojeń. Znalazło to swój wyraz w oświadczeniu złożonym przez Daladier, jako ministra wojny, w związku z poruszeniem w czasie dyskusji zagadnieniami zbrojeń lądowych, morskich, powietrznych, efektywnych i t. d.

Delegaci Anglii i Ameryki dąży do porozumienia w najważniejszych sprawach przed dniem 27 b. m. t. j. datą ponownego zwołania Biura Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie. W czasie wczorajszych rozmów wysunięto zostało zagadnienie rozbrojenia etapami. Strony obradujące nie uzgodniły jeszcze pojęcia napastnika. Najwyższą uwagę poświęcono zagadnieniom kontroli zbrojeń. Zasadniczo zgodzono się na wniosek, dotyczący kontroli technicznych zbrojeń i budżetów wojsko

wych w okresie 3-4 lat, w czasie którego nie dokonywano by redukcji zbrojeń. Byłoby to próba oceny wartości kontroli i dobrej woli zainteresowanych. Dopiero po tym okresie próby rząd francuski gotów byłby przestudować pojęcie redukcji zbrojeń.

Najbardziej niepokoi opinię francuską pytanie, co trzeba będzie uczynić, jeżeli Niemcy, pomimo wszystko, ponownie się uzbroją.

Prasa niemiecka ocenia wyniki negatywnie.

BERLIN (Pat). — Pierwsze głosy prasy niemieckiej oceniają wyniki konferencji przedstawicieli rządów francuskiego, angielskiego i amerykańskiego negatywnie.

„Boersen Zeitung” pisze, że konferencja nie zdołała pogodzić też paktu 4 z konferencją rozbrojeniową. Podkreślając nieustępliwość Francji, dziennik pisze, że Niemcy nigdy nie wierzyli, w możliwość dojścia do kompromisu z Francją w zasadniczych sprawach kwestjach na konferencji rozbrojeniowej. Widać, jednak za ewentualne dalsze tła seo, dziennik stara się zgóry rzucić na Francję.

Ostrzeżenie dla państw bałtyckich

Monarchiści niemiecko-bałtyccy działają.

MOSKWA (Pat). „Prawda” w korespondencjach z Berlina donosi o ożywionej działalności tamtejszych monarchistów rosyjskich, którzy pod batutą Hitlera utworzyli rosyjski związek narodowo-socjalistyczny.

W związku biorą ożywiony udział wszyscy emigranci z państw bałtyckich z Rosenbergiem na czele oraz członkowie Związku Niemców Bałtyckich na czele z gen. von Goltzem. Należą m. in. do tej akcji b. dowódcą północno-zachodniej białej armii Awałow-Bermond, gen. Zacharow, ks.

Obolenski i znany z procesu Gorgułowa Jakowlew. Głównym terenem działalności organizacji mają być państwa bałtyckie. W organie związkow „Nowo je słowo” wydawanym z subsydjów Hitlera w językach rosyjskim i niemieckim pojawił się szereg artykułów wybitnych działaczy Związku Niemców Bałtyckich, proponujących przyłączenie państw bałtyckich do Niemiec.

„Prawda” wzywa do pilnej obserwacji działalności Landknechtów konfretrolacji niemieckiej.

Szef bezpieczeństwa publ. rob ł zamach na Venzelosa?

Aresztowania wśród policji.

ATENY (Pat). — W związku z aresztowaniem trzech wyższych urzędników służby bezpieczeństwa, podejrzanych o udział w organizacji zamachu na Venzelosa, w ko-

lnach opozycyjnych dano się zauważyć wzajemnie pewne podniecenie. Rząd wydat niezwłocznie surowe zarządzenia celem zapewnienia spokoju.

Godną uwagi jest stanowczość, jaką wykazał prezes rady ministrów Saldaris, polecił on aresztować wszystkie osoby zamieszczone w organizacji zamachu, nie zważając na zajmowane przez nie stanowiska. Stanowisko Saldarisa spotkało się z uznaniem i opozycją. Po zebraniu odbytem u Venzelosa ogłosił on odezwę, wzywającą swych zwolników do powstrzymania się od wszelkiego rodzaju demonstracji i zachowania spokoju. — Premier Saldaris oświadczył, że utrzymanie spokoju i porządku jest zagwarantowane.

ATENY (Pat). — Wielkie wrażenie wywołała sensacyjna wiadomość o rozkazie aresztowania szefa bezpieczeństwa publicznego w Atenach Polichronopoulasa pod zarzutem udziału w zamachu przeciw Venzelosowi. Aresztowanie szefa policji ateńskiej wywołuje liczne jak najspreszczniejsze komentarze. Prócz Polichronopoulasa aresztowano 2 innych urzędników policji. Władze które wydały rozkaz aresztowania, uchyla ją się od wszelkich wyjaśnień. Auto, którym posługiwali się uczestnicy zamachu, znaleziono spalone w pobliżu Malakasa. W mieście panuje najpoważniejszy spokój. Wydano surowe zarządzenia, uniemożliwiające wszelkie próby zamachu stanu. Stan zdrowia żony Venzelosa poprawia się.

WIADOMOŚCI z KOWNA

INTERWENCJA MINISTRA ZAUNIUSA.

Posel niemiecki p. Zechlin odbył konferencję z litewskim ministrem Spraw Zagran. Zauniusem w sprawie wprowadzonego przez burmistrza Tyłży ograniczenia ruchu granicznego pomiędzy Litwą a Niemcami. Jak wiadomo, burmistrz tyłżański zabronił mieszkającym miastu zakupowania produktów żywnościowych w Poniewuniu (Kr. Kłajpedki). Posel Zechlin wyraził ubolewanie z powodu pogwałcenia przez Niemców małego ruchu granic. i oświadczył, że burmistrz Tyłży z własnej inicjatywy wydał rozporządzenie, ograniczające ten ruch. Posel Zechlin zwrócił się telegraficznie do swego rządu, prosząc o zakaz takich rozporządzeń.

W toku rozmowy minister Zaunius powołał posła Zechlina, iż mieszkającym Litkuna również zakazano przekraczania granicy dla zakupu produktów w Litwie.

W związku z pogwałceniem przez Niemcy umowy o małym ruchu granicznym posel litewski w Berlinie dr. Szaulis doręczył w tych dniach niemieckiemu ministrowi Spraw Zagr. von Neurathowi notę protestacyjną. (Wilb).

COFINIĘCIE ZEZWOLENIA NA WYCIĘKŁE DO WILEŃSZCZYN.

Grupa studentów uniwersytetu kowieńskiego w Kł. sezonie letnim zamierzała urządzić pod kierownictwem Przedstawiciela Studentów wycieczkę do Wileńszczyzny. Udzielone swojego czasu zezwolenie na tę wycieczkę zostało cofnięte z jednoczesnym zakazem urzędzenia święta akademickiego. (Wilb).

DOKOŁA PODNIESIENIA LITWESKICH CEL IMPORTOWYCH.

Dnia 30 maja ogłoszona została zmiana ustawy o taryfie celnej na towary wwożone z zagranicy. Cła wwozowe zostały podniesione na: tytoń, owoce, futra, różne wyroby skórzane, transmisje do maszyn, fornir, gips i alabaster, celulozę, szkło, węgla kami., wafel, ropę naftową, farby mineralne, meble żelazne, tapety, przybory toaletowe, meble, filmy kinematograficzne i in. Poza tem zastosowano licencje względem wwozu, nego bydła, łuszczonego roślinnego i in. towarów. (Wilb).

„Memeler Dampfboot”, pisząc o podniesieniu cel litewskich, zwraca uwagę, że cła te w pierwszym rzędzie dotyczą importu z Niemiec, a to dlatego, że towary, na które cła zostały podniesione, przeważnie importowane są z Niemiec. Pismo stwierdza, że podniesienie cel oprócz zadań ochronnych i fiskalnych posiada także charakter handlowo-polityczny. Jest to niemożliwe odpowiedź na zarządzenia tytylskich narodowych socjalistów przeciw małym ruchom granicznym i na czasowe zawieszenie litewskoniemieckich rokowań handlowych. Godnem jest uwagi, że podwyższenie cel nastąpiło akurat przed światową konferencją gospodarczą, na której ma być ogłoszony rozjem celny na przeciąg 6-ciu miesięcy. (Wilb).

ROKOWANIA LITWESKO-AMERYKAŃSKIE W SPRAWIE DŁUGU LITWY.

Prasa litewska donosi: Dnia 15 czerwca upłynął termin spłacenia kolejnej raty długu litewskiego Ameryce wraz z odsetkami, co wynosi ok. 1,5 milj. litów. Jak wiadomo, swojego czasu rząd litewski prześladał rządowi amerykańskiemu notę z prośbą o zmniejszenie sumy długu. Rokowania w sprawie zmniejszenia długu rozpoczęły się w Waszyngtonie w połowie czerwca r. b. Ze strony Litwy w rokowaniach weźmie udział posel litewski w Waszyngtonie p. Baubis. (Wilb).

Objawy rezygnacji.

BERLIN (Pat). Posłanka socjaldemokratyczna do Reichstagu Antonina Pfueler popelnila dziś w Monachium samobójstwo przez zażycie większej dawki weronalu. Zmarła brała udział w pracach socjaldemokracji na terenie parlamentu od roku 1920 i uczestniczyła w konstytucji weimarskiej.

Wyrok uniewinniający w procesie o operację kosmetyczną.

Wczoraj zapadł wyrok w procesie dr. Fe. Hiksa Roszkowskiego i dr. Dionizjona Hellina, oskarżonych o dokonanie śmiertelnego zabiegu na pacjentce Ufnowskiej. Obaj zostali uniewinnieni.

Japonia — Niemcy o puhar Davisa 2 : 0.

BERLIN (Pat). — Pierwszy dzień rozgrywek o puhar Davisa pomiędzy Niemcami a Japonią zakończył się dwiema porażkami Niemców. Spotkanie Saton Cramm zakończyło się wynikiem 6:3, 2:6, 6:3, 6:4 na korzyść Japończyka, spotkanie zaś Niumi — Jennecke wypadło również na korzyść gości w stosunku 6:2, 4:6, 6:3, 6:2.

Kronika telegraficzna.

— Bejkoł magazynów żydowskich rozporządzał się również i na terenie Zagłębia Sary. Młodzież w mundurach hitlerowskich rozkładała odezwę, nawołującą do omijania sklepów żydowskich.

— Ambasador Włoch Bastanini udekorował w imieniu króla włoskiego odznaką oficerską korony włoskiej dyr. opery warszawskiej Tadeusza Mazurkiewicza za zasługi położone około krzewienia muzyki włoskiej w Polsce.

— Gabinet brytyjski po dwugodzinnej na radzie postanowił wystosować do prezydenta Roosevelta propozycję w sprawie spłaty czerwcowej raty długu wojennego. Co do propozycji rządu istnieje jedna wersja: jedna — że wielka Brytania proponuje spłatę jedynie raty kapitału bez procentu i w dolarach papierowych, druga — że gabinet proponuje całą spłatę w srebrze.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Holszany.

Święto Pieśni.

Hucznie i strojne musiały być przed laty uroczystości dworskie na zamku Pawła Sapiehy w Holszanach. Grały, trąby, kotły grzmiły, śpiewała i pila brać szlachecka dając się łaskawie po dziwiek plebsowi. Dziś jest nieco inaczej. Trąby wprawdzie są tu i teraz, ale nie grają. Z kotłów zdjęto skórę i użyto tu i ówdzie do wyrobu samogonki. Pić niema za co. Został śpiew. Pozbawiony jednak kultury zwrotności. Nagminnie słyszane, pieśni „Panie prokurorze”, lub „Jak ja będę za kratami” nie są chyba wyrazem młodzieńczych tęsknot. „Wolga, Wolga” też mało ma wspólnego z Wileńszczyzną.

To też niezmienne celowa i dobra pomysła akcja gminnych Świąt Pieśni zaradzi tu w porę i skutecznie. Najlepszym tego dowodem są entuzjastyczne sprawozdania z tych uroczystości, które często spotykane teraz w „Kurjerze”.

A oto jeszcze jedno. Na rynku olbrzymia scena. Pobudowana jest przez Urząd Gminny: t. zw. sposobem szarawarkowym. (Dowód braku gotówki w kasie, ale i bogactwa pomysłów). Udekorowana w wieńce i chorągiewki przez miejscową szkołę, gromadzi tłumy ciekawych. Na scenie chór. Sześć zespołów szkolnych, chór cerkiewny z Holszan, zespół młodzieży dorosłej z Nowosied, dwa zespoły wiejskich orkiestr. Słowo wstępne. Śpiew. Trzy pieśni w tem „Jeszcze Polska nie zginęła”, wykonuje cały chór na głosy. Rzec, pierwszy raz wykonana w ten sposób i pierwszy raz tak słyszana, wywiera potężne wrażenie. Następnie melodie jak „Wilja”, „Podkowieczki”, „W zielonym gaiku” i inne, w miarę jak płyną ze sceny, wyraźnie zmieniają spojrzenia, zmieniają wyrazy twarzy. Początkowo, obce ludowi i skąpe oklaski stają się coraz rzęsiście, coraz natęższe, wreszcie, o dziwo, zmuszają do bisowania. A za sceny wciąż dźwięczą symfonia, zawadza skrzypce wiejskie, to znów płyną melodie piosenek. I tak od południa aż do godz. 5-jej. Czyż nie być lepszą, skuteczniejszą metodą podania ludowi wartościowych pieśni?

To też dobrze zażyli się sprawie w pierwszym rzędzie pp. Pytel i Krep ski organizując jeden piękny chór szkolny, drugi chór z młodzieżą dorosłą. Niezmienne bogaty i urozmaicony materiał wnieśli wiejskie zespoły szkolne, z których wyróżniał się zespół z Krywuli. Bezkonkurencyjny był chór cerkiewny z Holszan. Chętnie słuchano i szczerem brawem nagradzane były skoczne kawałki wiejskich grajków. Całość była miła oddana i spotkała się z ogólnym uznaniem.

S. B.

Postawy.

PRACA KÓŁ MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

W dniu 25 maja r. b. w lokalu Domu Ludowego odbył się I Organizacyjny Walny Zjazd Kół Młodzieży Wiejskiej Powiatu Puławskiego o ilości uczestników i delegatów z całego powiatu 170.

O godz. 10 zbiórka w Domu Ludowym skład przemaszerowano z szalandami na nabrzeż do kościoła.

Otwarcie Zjazdu nastąpiło o godz. 13 przy dość liczny udział przedstawicieli poszczególnych organizacji i zaproszonych gości.

Z ramienia Tymczasowego Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej p. Gurji Kaciszczuk, członków zgromadzenia Walny Zjazd i powitał obecnych. Po zagajeniu chór Kół Młodzieży Wiejskiej z Giermich odpowiedział hasło Związku Młodzieży Wiejskiej „Trzeba z żywym napędem iść — po życie sięgać nowe”. Na przewodniczącego Zjazdu zaproszono p. Eugeniusza Balceraka, zaś na asesorów p. Karolinę Prokaszewską, zastępcę starosty, dyrektora Szkoły Rolniczej w Łusztynie p. Marcelo Zembralskiego, oraz p. Pręgiela na sekretarza.

Zwyczaj owych obrad i wydajnej pracy Zjazdowi przemówili kolejno przedstawiciele organizacji: p. Kazimierz Prokaszewicz, jako prezes Federacji ZOO, p. Anatol Klenciewicz, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Szkół Powiatowych, p. Knoch, komendant Związku Strzeleckiego, p. Bobowski prezes Związku Rezerwistów i dyrektor Szkoły Rolniczej p. Marcel Zembralski. Następnie p. poseł Władysław Kamiński prezes Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej Wilieński wygłosił odczyt o t. „Rola Związku Młodzieży Wiejskiej w wychowaniu obywatelskim na Wileńszczyźnie”.

Plan pracy na rok bieżący zreferował p. Gurji Kaciszczuk, podkreślając pracę w dziale organizacyjnym, oświatowym, wychowawczym, rolnym i wychowania fizycznego. Po przyjęciu planu pracy delegaci poszczególnych Kół złożyli sprawozdania z działalności z przeprowadzonych prac od chwili założenia do dnia Zjazdu, na czym program zamykano. Wczoraj odbyło się przedstawienie teatr ukraińskiego dla zebranych młodzieży, po przedstawieniu zaś odbyła się zabawa tańcowa do rana.

Zaznaczyć należy, iż ta cicha, państwotwórcza praca, prowadzona przez ośrodki pod nazwą Kół Młodzieży znajduje w społeczeństwie lutejszym coraz to większe uznanie.

Powstanie zaś Powiatowego Związku do Spraw Młodzieży Wiejskiej w osobach: p. Drewna — inspektora Szkolnego, zastępcę Kaciszczuk — sekretarza i skarbnika, p. Jan Jaroszewicza, kierownika O. T. O. i K. B. przyczyni się niewątpliwie do podniesienia i rozwoju zapoczątkowanych prac przez młodzież, która częstokroć samorządnie, względnie przy wydajnej pracy nauczyciela idzie naprzód, budując podwaliny Młodej Wsi, skupiając wszystko co zdrowe i twórcze, gotowe zawsze prowadzić walkę o ideały państwowe i lepszą dolę wsi. Śmiało idzie młodzież i z rozmachem od chwili założenia Kół podejmuje samodzielnie pracę, podkreślając na każdym kroku swą rolę samowychowawczą i samowystępowalniczą. Samodzielność i swoboda inicjatywa stała się główną siłą i ością Związku, one budują solidarność wśród członków i wyrobiły

przynależność do organizacji, jako tworu i własności młodych.

Swoje szaczone zadania organizacja przeprowadza drogą wydobycia na światło dzienne niezgłębionych wartości ducha i mocy wszelkiej, które tkwią w Młodej Wsi Polskiej. Stwarza ona takie warunki pracy dla swych członków, by mogli te ogromne złoża wszelkiego dobra i talentu, rozwijać i kształcić na pożytek sprawy ludowej, oraz dla pomnożenia dobra ogólnokrajowego. Wyrabia pomysłowość, wzmacnia szlachetne porwy i śpieszy z pomocą wszystkim, którzy ganią się do światła wiedzy, lub szukają dróg, po których ma kroczyć Polska Wiś do Nowego Jutra.

I. P. R.

Landwarów.

WYSTAWA SZKOLNA.

Żyjemy, rzec można — w epoce różnych świat (światło lasu, pieśni, oficera rezerwy i t. d.) wreszcie różnych tygodni, poświęconych matce i dziecku; ponadto tygodni: akademika, przezwagrowe, LOPP-u, Czerwonego Krzyża, trzeźwości, ochrony zdrowia, przyrody, książki i t. d. i t. d., słowem nie wyliczysz wszystkich, a tu jeszcze — różne też wystawy, zestawienie których zajęło wiele miejsca, przylem miałyby się z tematem.

Landwarów — trzeba przyznać — zaczyna górować, stale co urzęda, co projektuje.

Ala do rzeczy. Otóż na Zielone Świątki XVIII rejon konferencyjny Landwarów urządził wystawę szkolną. Trzy sale były zajęte eksponatami, „reprezentującymi” przedmioty: język polski, historię, rysunki i roboty.

Najokazalej wystąpiła oczywiście siedmioklasowa publ. szkoła powsz. w Landwarowie. Oddział I, prowadzony największą metodą łączną (II wariantem) przez p. H. Kulcinę posiadał bogaty i ciekawy roczny materiał naukowy ze wszystkich przedmiotów. Zwołennicy tej metody odczuli młode pole do działania, przeciwnicy zaś nabrali przekonania, że tylko metoda łączna może mieć zastosowanie w dobie obecnej. P. Kulcinę jest wzorem i propagatorką tej metody na cały rejon. Odnośna też zwycięstwo na całej linii. Ciekawie też przedstawiał się oddział III, który prowadzi p. Z. Niewiadomska. Podziwiano pracę dzieci z historii. Na szczególną uwagę zasłużył uczeń tego oddziału Michałowski Kazimierz, syn bezrobotnego. Jego rysunki do historii mogą śmiało konkurować z najlepszymi dziełami malarzem. Słusznie przeto nauczycielstwo tego rejonu postanowiło zająć się i o sam utalentowanego chłopca.

Pomysłowo i bogato zobrażowano historię, którą prowadzi w oddziałach starszych p. Witkowski, a już rajem wystawowym były rysunki i roboty dzieci starszych, kształcone przez specjalistę p. St. Kuleta. Szkoła landwarowska winna otrzymać medal, oto ogólna ocena.

Ze szkół zamiejscowych wyróżniały się eksponaty szkoły ponarskiej, gdzie uczy p. Pietkiewicz, student wydziału sztuk pięknych U. S. B., następnie piękne modele — jak np. „Zagłada przysięgi” i t. d. wykonane przez uczniów z Kiemieliskach pod kierownictwem p. Zminkowskiej.

Niezależnie od prac dzieci podziwiano prace niektórych z pośród dorosłych nauczycieli. P. Kuleta zajął swymi pracami specjalne miejsce. Modele aparatów radiowych (detektora i lampowe), plecionka z rufki, kompas, różne wykresy i t. d. stanowiły niłą niespodziankę dla tych, którzy nie mieli dotychczas okazji do zetknięcia się z pracami wykonawcy.

To samo należy powiedzieć o rysunkach pp. Zminkowskiej (wspaniały dworek szlachecki) i Pietkiewicza (liternictwo).

Trudno tu objąć w krótkim sprawozdaniu niu dziennikarskim wystawę w szczególności chodzi tu bowiem o rzecz zasadniczą. Społeczeństwo (rodzice) miało możliwość przekonać się, że ani dzieci, ani nauczycielstwo czasu nie marnują i że często, niewiele leżki dziecinne na farbkach, pedzelki, zeszyty i t. d. od rodziców znalazły swój oddźwięk i najlepszą propagandę na rzecz sztuki.

Na zakończenie pragnę jednego: by najlepsze eksponaty różnych naszych szkół znalazły się na III Targach — Wystawie w Wilnie, które mają się odbyć latem r. b. Rzućmy myśli Komitetowi Wystawy.

Oby szczytowa była.

J. H.

Z pogranicza.

SPŁAWIANIE DRZEW POLSKIEGO NA GRANICY LITEWSKIEJ.

Ostatnio znnowu podjęte zostało spławianie drzewa polskiego Niemnem i Mereczanką. Władze litewskie nie czynią obecnie żadnej przeszkody.

PO 5 KROTYCH PRÓBACH ZBIEGI DO POLSKI.

Onegdy na terenie odcinka granicznego Michniewieze koło wsi Gniezdowo zbiegł do Polski przestępca polityczny a ostatni wieloletni sowiecki Borys Kościakow. Kościakow w ciągu lat 1928 — 1933 pleciotkownie usiłował zbiec do Polski, lecz za każdym razem był zatrzymywany.

Ostatnią niefortunną ucieczkę przypłacił wyrokem skazującym na 10 lat więzienia. Po trzecim pobycie w więzieniu miał skłonić Kościakow znowu wyjechać do Polski i tym razem po szeregu perypetyj sięgł się sławie przedstawić się do Polski.

Kościakow w Mińsku należał do grupy monarchistycznej młodzieży akademickiej i brał żywy udział w walce z ustrojem komunistycznym.

Śmierć w nurtach Wilji.

Onegdy w godzinach porannych posturę policji w Niemenczyźnie powiadomiono, że został o odnalezieniu w pobliżu wsi Małakiszki, na piaszczystym brzegu Wilji zwłoki topielca.

Wszystkie dochodzenie policyjne ustaliło, iż się to zwiłk mieszkańca zaścianka Trejby, gminy widzieli, pew. brasławskie go, Jana Wilkowskiego.

Zwłoki poznane zostały przez syna topielca Stanisława Wilkowskiego zamieszkałego w Wilnie przy ulicy Kataryńskiej 65.

Co było powodem śmierci Wilkowskiego nie zostało narazie ustalone. Ekspertyza lekarska nie wykryła żadnych śladów śmierci gwałtownej. Możliwe, że Wilkowski popełnił samobójstwo, nie jest jednak wykluczone, że padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

Zwłoki topielca przewieziono do Wilna do kłostny przy szpitalu Św. Jakóba. (el.)

Dyrekcja kolejowa organizuje tanią wycieczkę do Drusienik.

Wileńska dyrekcja kolejowa w dniu 18 b. m. urządziła wycieczkę do Drusienik. Koszty wycieczki wraz z autobusami z dworca do uzdrowiska wyniosła tam i z powrotem około 9 złotych. Odjazd pociągu nastąpił o g. 5-jej min. 30. Powrót tegoż dnia o godzinie 10 wieczorem.

Projekt utworzenia Izby Inżynieryjnej w Wilnie.

Dowiadujemy się, że został opracowany projekt utworzenia Izby Inżynieryjnej w Wilnie. Członkami Izby w myśl projektu, mają być wszyscy inżynierowie prywatni, mający stałą siedzibę w okręgu wileńskim, zatrudnieni zawodowo samodzielnie lub jako pomocnicy, pracujący na rozmaitych stanowiskach w przedsiębiorstwach prywatnych, samorządowych i tych państwowych, które nie należą do zakresu komunikacji, poczty, telegrafów, telefonów, monopolu, lasów państwowych i wojskowości.

W myśl powyższego projektu inżynierowie nie pracujący zawodowo mogliby uzyskać prawo przynależenia do Izby na podstawie uchwały zarządu Izby.

Projekt dzieli inżynierów na dwie grupy. Do grupy pierwszej zalicza inżynierów upoważnionych inżynierów

Pertraktacje między Saurerem i Arbonem dobiegają końca.

Dowiadujemy się, że toczące się obecnie pertraktacje między Saurerem i Arbonem w sprawie przejęcia przez Saurera komunikacji autobusowej w Wilnie mają być rozstrzygnięte lada dzień. W związku z tem należy oczekiwać że i w Wilnie w niedługim już czasie zapadnie konkretna decyzja. Jak wiadomo magistrat od wyniku tych pertraktacji uzależnia dalsze swe poczynania w kierunku rozwiązania sprawy komunikacji miejskiej.

Z nad morza polskiego.



Do największych latarni morskich na poludniowym wybrzeżu Bałtyku należy latarnia, w osadzie Hel, na półwyspie helskim, którą widzimy na naszej ilustracji.

Zakres organizowanej Wystawy Lniarskiej w Wilnie.

Miedzy 26 sierpnia, a 10 września 1933 r., z okazji III-ich Targów Północnych organizuje się w Wilnie ogólnopolską wystawę lniarską.

Wystawa obejmuje 5 działów. I dział naukowy, II uprawy lnu, III wprawy włókna, IV przedziałnictwa i tkactwa i V wystawę pod hasłem „Wszystko z lnu”.

Wystawa ta będzie miała na celu zobrażowanie stanu uprawy i przeróbki lnu w całej Polsce. Na wystawie tej komitet organizacyjny pragnie zebrać wszystkie dostępne materiały pozwalające na przedstawienie najbardziej charakterystycznych momentów uprawy lnu i konopi, przedziałnictwa i tkactwa ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu samodzielnego.

Dla zobrażowania znaczenia uprawy lnu i konopi poza niezbędnymi dla nimi statystycznymi dotychczas:

- obszaru pod lmem, plony, wywóz,
- ilość słomy, zużytkowanej we własnym gospodarstwie,
- ilość kołowrotków, krosien, tka czy i t. d.

niezbędne są dane charakteryzujące: stan uprawy i przeróbki, jakości włókna, asortyment tkanin, znaczenie ręcznego przedziałnictwa i tkactwa, wytworzonego z lnu i konopi, przedziałnictwa i tkactwa ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu samodzielnego.

Interesują również organizatorów wystawy istniejące na terenie poszczególne powiaty ośrodki lniarskiego przemysłu i wpływ ich na uprawę lnu w terenie.

Poza danymi statystycznymi opracowaniami które dadzą materiał do przedstawienia stanu lniarstwa i uprawy konopi w poszczególnych rejonach Polski, niezmienne cennymi byłoby wszelkie fotografie i okazy, a więc eksponaty, które naocznie charakteryzowałyby metody pracy na danym terenie.

Szczególnie pożądane są następujące eksponaty: narzędzia i maszyny, służące do uprawy i przeróbki lnu i konopi, urządzenia i szczegóły tych urządzeń dotyczące przedziałnictwa i tkactwa lnu, nasiona, włókna, przedziały i wytwory lnu oraz konopi. Eksponaty przeznaczone na wystawę należy zgłaszać pisemnie pod adresem: Dyrekcja Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej w Wilnie, podając opis ich a to celem uniknięcia przesyłania eksponatów, które nie będą nadawać się na wystawę.

Deklarując eksponaty należy zaznaczyć, czy podlegają one zwrotowi, czy też będą traktowane jako dar.

Po zakończeniu wystawy, eksponaty pozostawione do dyspozycji wystawy zostaną ulokowane na stałej wystawie lniarskiej, do której organizacji przystępują wileńskie czynniki gospodarcze jesienią b. r.

Ostateczny termin zgłoszeń do dn. 1 lipca r. b., zaś nadsyłanie eksponatów do dn. 1 sierpnia r. b.

i mierniczych przysięgłych, inżynierów przysięgłych doradców i innych inżynierów posiadających przynajmniej 5 lat praktyki. Do grupy drugiej mają należeć wszyscy inżynierowie nie zatrudnieni w służbie państwowej lub samorządowej, jako też w przedsiębiorstwach państwowych nie należących do zakresu komunikacji, poczty, telegrafów, monopolu, wojskowości i t. d.

Inżynierowie, należący do tej grupy, a posiadający krótszą niż roczną praktykę zawodową, będą się nazywać uczestnikami.

Przy izbie inżynieryjnej czynny będzie sąd arbitrowy i sąd dyscyplinarny.

Izba inżynieryjna w Wilnie będzie obejmowała podobnie jak i izba przemysłowo-handlowa zasięg 4ch województw.

Ameryka szuka beczek w Wilnie.

W związku z częściowym zniesieniem prohibicji w Ameryce dało się tam odczuć przy wzmóceniu produkcji piwa, znaczne zapotrzebowanie na może całkowicie zaspokoić. Dlatego beczi, którego rynek wewnętrzny nie też Ameryka szuka obecnie dostawców beczech w Europie.

W ostatnich dniach Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu zwróciła się z zapytaniem do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, czy na terenie Wileńszczyzny są poważni wytwórcy beczech. Izba Przemysłowo-Handlowa odpowie działu negatywnie.

O poszukiwaniach tych dowiedziała się następnie Izba Rzemieślnicza w Wilnie i poważnie zainteresowała się tą sprawą, wzywając nawet starania, by pozyskać zamówienia na beczi dla miejscowych bednarzy. (h)

Zmiany w taryfie pocztowej i telegraficznej.

Nowa taryfa pocztowa obowiązuje od 1 czerwca.

Wzniejsze obniżki i udogodnienia dla publiczności są następujące:
Opłata za listy ponad 20 gramów do 190 gr. wynosi, miejscowe 20 groszy, zamiejscowe 45 gr. (zamiast 60).

Zniżka za dodatki nadzwyczajne do czołsopisu 60 proc. normalnej opłaty (dotychczas 40 proc.).

Opłaty za paczki zwykłe zniżono przeciętnie o 20 proc.

Opłaty za doręczenie przekazów zniżono: o 5—10 gr. dla przekazów do 750 złotych. Za doręczenie paczek przeciętnie o 20 proc.

Składowe dziennie za paczki zniżono z 35 na 20 groszy a dla listów wartościowych z 20 na 10 groszy.

Telegramy pilne miejscowe opłata za wyraz z 15 gr. na 10 gr., zamiejscowe z 45 na 30 gr.

Opłata za nadawanie telegramów przez telefon z 50 na 30 groszy, za doręczenie odfektowanego telegramu (na życzenie abonenta) z 50 na 30 gr. Przedpłata na koszt doręczenia telegramu przez poštacię w zamiejscowym okręgu doręczeń z 8 zł. na 5 zł. Opłata za zainstalowanie telefonu sełennego z 20 na 10 zł, biurowego z 20 na 15 zł. Opłaty za wymianę zainstalowanego aparatu, przełączenie linii na inny numer, przepisanie abonamentu i t. p. zniżono o 25—30 proc. dotychczasowych opłat.

Przy wznowieniu abonamentu telefonowego nie pobiera się abonamentu jak poprzednio za cały czas przerwy tylko za jeden miesiąc.

Nowa taryfa wprowadza nadto specjalne telegramy z życzeniami XLT za opłatą 5 gr. od wyrazu. — Rozmowy międzymiastowe a, bonowane na zgóry określona godzinę w parze dzielnej, w godzinach 10—15 za podwójną opłatą taryfową od 8—10 i 15—21 za pojedynczą opłatą i w godzinach 21—8 za pół opłaty normalnej.

Ochrona grobów poległych na wojnie.

Nowo wydane przepisy o grobach poległych na wojnie przewidują surowe kary za naruszenie miejsc wiecznego spoczynku. Za hałas w pobliżu grobów, za uszkodzenie pomników, krzyży, nagrobków przewidziane są kary do 6 miesięcy aresztu.

Wydanie tych przepisów jest bardzo ważne. Trzeba spodziewać się, że pozwolą one na zachowanie w należytym porządku cmentarzy i grobów, rozsianych po całej Wileńszczyźnie.

KURJER SPORTOWY.

MŁODZIEŻ SZKOLNA ZWIEDZA WYSTAWĘ.

Przez cały wczorajszy dzień przez wystawę sportową przesunęło się około tysiąca osób.

Specjalnem powodem wystawy ciekawych się wśród młodzieży szkolnej. Wczoraj z poszczególnych szkół liczną grupą młodzieży pod kierownictwem swoich przełożonych zwiedzali poszczególne stoiska.

Sądzić trzeba, iż przez dziś zwiedzą wystawę również i inne szkoły, które korzystają ze specjalnych zniżek 5 gr. za bilety wstępu.

JAKIE JEST NAJPIĘKNIEJSZE STOISKO NA WYSTAWIE.

Pytanie, jakie jest najładniejsze stoisko na wystawie, zadaje sobie prawie każdy ze zwiedzających, to też kierownictwo wystawy wpadło na b. szczęśliwą myśl i rozpisło plebiscyt wśród zwiedzających na najpiękniejsze stoisko.

Do urny plebiscytowej umieszczonej na wystawie posypią się kartki z głosami, a ci, których los wskaże o trzymają ofiarowane przez firmy handlowe cenne nagrody.

Cztery firmy już nagrody swoje ofiarowały. Lech ofiarował rakietę tenisową, Ch. Dines — piłkę siatkową, Don — rakietkę bokserską, a Krym — pantofle tenisowe.

WILNIANIE JADĄ DO LWOWA.

Lekkoatleci Sokoła wybierają się na zawody do Sokoła, gdzie odbędą się mistrzostwa lekkoatletyczne Sokoła z udziałem zawodników zagranicznych.

Wilnianie jadą w następującym składzie: Wojtkiewicz, Molicki, Bużymski, Samecki i może jeszcze ktoś z mniej znanych.

Wojtkiewicz i Molicki mają najwię

cej szans, a szczególnie Wojtkiewicz powinien zwyciężyć w pięcioboju i w szutach.

WILNIANIE WALCZĄ W TORUNIU.

We wtorek wieczorem pociągiem osobowym wyjechał z Wilna gracz Ogniska K. P. W. w Toruniu, a w ślad za nim w piątek wyjechał zespół pań AZS.

Wilnianie w Toruniu walczą będą o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej.

Drużyna panów Ogniska wyjechała w mocno osłabionym składzie. Mi mo jednak tego, może ona z rozgrywek wyjdzie nieźle.

Mecz w Toruniu rozpoczyna się już dzisiaj. Finał mistrzostw jutro.

NOWE REKORDY W KULI.

Wczoraj na Piłomencie padły dwa nowe rekordy okręgowe w pchnięciu kulą.

Malicki z Sokoła obrucił rzuć 23 mtr. 73 cm., a Zieniewicz jednoręcznie miał 13 mtr. 24 cm.

WKS GRA Z REPREZENTACJĄ KLUBÓW ŻYDOWSKICH.

Na boisku Makabi będziemy dziś mł. b. ciekawym meczu piłkarskim pomiędzy WKS, a reprezentacją klubów żydowskich.

Początek meczu o godz. 17.

WYŚCIGI KONNE NA POSPIESZCE.

Znów na polu wycięgowym na Pospieszce będzie gwarno i wesoło, bo jutro rozpoczyna się ciekawe trzydniowe wielkie wycięgi konne.

Początek wycięgów jutrzejszych o g. 16.

SCHMELLING ZOKAUTOWANY.

NOWY YORK, (Pat). — Mecz bokserski pomiędzy byłym mistrzem świata we wszystkich wagach Schmellingiem a Amerykaninem Baerem zakończył się sensacyjną porażką Schmellinga, który w 10 rundzie pokonany został przez nokaut. Schmelling otrzymał 9 sekundę po zwycięstwie cios w szczękę. Przy 9 sekundzie usiłował wstać, lecz chwiał się na nogach i sędzia uznał go za niezdolnego do walki i ogłosił zwycięstwo Baera przez nokaut techniczny. Na meczu było 65 tysięcy widzów.

Scenariusze sądowe

OGÓLNIK.

— W jakiej pozycji zastał świadek swą żonę, niespodziewanie wróciwszy do domu?
— W dwuczecznej.

KONSEKWENCJA.

— Dlaczego, w rezultacie wynikłej kłótni zrealizował się na Antoniego M. i zaczęliście go okładać pięściami?
— Panie Sędzio! Od słowa do czynu nie daleko.

KONIECZNOŚĆ.

— Oskarżony! Dlaczego okaleczyłeś Franciszka W.?

— Wywalał mi się, więc byłem zmuszony wybić mu 2 siekaczki.

STRASZNE!

— Świadek zeznaje:

— W wyniku bójkę krew zalała pokój, całe schody i dwie ulice aż do samego komisariatu.

— A skąd płynęła krew?
— Z nosa.

PEWNOŚĆ.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W Niemczech zaczyna się konspiracja.

BERLIN (Pat). Przejdując policji w Duesseeldorfie komunikuje, że ostatnio kolporterów w mieście ulotki o treści wywołującej pod tytuł: „Alarm — organ grupy rewolucyjnej szturmowców”. Ubiegłej nocy jeden z

kolporterów został zastrzelony. Policja zapowiedziała ostre represje przeciw kolporterom wspomnianych ulotek i wzywa organy bezpieczeństwa do bezwzględnej tropienia wywołujących.

Projekt politycznego równouprawnienia kobiet we Francji.

PARYŻ (Pat). W prezydium izby deputowanych został złożony projekt ustawy przyznającej kobietom czynne i bierne prawo wyborcze do ciał samorządowych we Francji. Ustawa ta

przewiduje udział kobiet w głosowaniu już w najbliższych wyborach do samorządów, mianowicie w roku 1935.

Tragiczny wypadek przy pracy.

Prąd elektryczny zabił 7 robotników.

ZURYCH (Pat). — W pobliżu miejscowości Gribbio, w czasie jazdy parą robotników kolejka linowa, przeznaczona dla transportu drzewa, zdarzył się tragiczny wypadek. Przeciągnięty wózek kolejki zawadził

o przewód prądu elektrycznego o napięciu 160 tysięcy volt. 7 robotników poniosło śmierć na miejscu, a pięciu jest bardzo poważnie rannych.

4 dzień procesu przeciw terrorystom ukraińskim.

LWÓW, (Pat). — Na piątkowej rozprawie terrorystów ukraińskich w dalszym ciągu zeznał nadkomisarz Petry, naczelnik urzędu śledczego we Lwowie, który kierował dochodzeniami w sprawie zbrodni napadu na pocztę w Grodsku Jagiellońskim. — Przechodząc do sprawy Motyki, świadek zeznaje, że wszystkie rezerwy o swojej roli oraz o działaniach towarzyszy złożył Motyka samorzutnie i dobrowolnie, nie wyrażając sprzeczności, dokonanej na s. p. pośle Holowej. Jakłś czas później Motyka dobrowolnie przedstawił policji skład bojowy, która napadła na bank w Boryslawie, dalej sprawę napadu na pocztę w Truskawcu oraz wydał sprawę napadu.

W dalszym ciągu zeznał świadek Wacław Suchanek, kierownik urzędu śledczego w Stanisławowie, oraz komisarze i przodownicy policji. W końcu rozprawy nastąpiło reweleyjne zeznanie aspiranta Ciesielskiego, szefa sekcji ukraińskiej lwowskiej brygady politycznej. Rozpoczął się one od zeznań o na padzie na dyr. Babia. W czasie poszukiwania sprawców tego napadu aresztowano oskarżonego Maszczaka i stwierdzono przynależność do grupy. Maszczaka, zwerbował szereg innych osób, przebywających obecnie od 3 tygodni w więzieniu pod zarzutem planowanego zamachu na urząd pocztowy we Lwowie. Na podstawie zeznań samych aresztowanych ustalono, że chodziło o napad na urząd pocztowy Nr. 1 lub 2. Napad miał być zorganizowany podobnie jak w Grodsku Jagiellońskim.

Na tem rozprawę przerwano do jutra.

KRONIKA

Sobota 10 Czerwiec
Dziś: Małgorzata Kr.
jutro: Barnaby: Ap.
Wschód słońca — o 3 m. 16
Zachód — o 7 m. 54

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 9 V — 1933 rok:
Ciśnienie 762
Temperatura + 17
Temperatura najwyższa + 20
Temperatura najniższa + 11
Opad 3,2
Wiatr półn.-wschodni
Tend. — lekki spadek, nast. stan stały
Uwagi: pogodnie.

— Pogoda 10 czerwca br. według P. I. M. Rano chmurno i mglisto, miejscami deszcz. W ciągu dnia przejaśnienia. Słabe wiatry wschodnie i północno — wschodnie.

OSOBIŚCI

— Pan Kurator Okr. Szkołnego Wł. K. Szlagowski oddał samolotem w sprawach służbowych do Warszawy. Zastępuje p. Kuratora Naczelnik Wydziału p. Guchowski.

LITERACKA

— Sroda Literacka, która odbędzie się dzisiaj w sobotę o godz. 20.30 będzie miała za treść wybitne dzieło dramatyczne Henryka Kleista „Penteczya” w poetyckim przekładzie Witolda Hulewicza. Fragmenty tego utworu odczytają artyści Teatrów Miejskich. Wstęp 1 złoty. Młodzież korzysta ze zniżki.

Z KOLEI

— Woj. Kom. LOPP. w Wilnie Kolo Pań W dniu 12 czerwca br. o godz. 17 w lokalu Ogniska KPW. w Wilnie (Kolejowa 19) roz pocznie się kurs informacyjny przeciagający wy dla rodzin kolejarzy. Zapisy na miejscu. Kurs bezpłatny.

Osoby, które przesłuchają całkowicie — kurs otrzymują odpowiednie świadectwa. — Takim sam kurs rozpocznie się 13 czerwca br. o godz. 17 w lokalu Ogniska KPW. w Nowo — Wilejce.

MIGNON G. EBERHART.

49

GDY MINIE ZAWIEJAJA...

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Westchnął jękliliwie, a ja zrobiłam coś, czego nie powinienem była zrobić. Chociaż... no! ostatecznie na dalszy dystans nie wynikły z tego żadne złe skutki, a gdybym tego nie zrobiła, to by się nie pozwolił przytrzymać w łóżku. Krótko mówiąc, dałam mu bro mu, mówiąc że to aspiryna. Połknął białe pigułki, nie zdążywszy nawet za uważać ich niebieskawego odcienia. owo dowodził mna rzeczowe podbudki. Obawiałam się, że jego rana była dużo poważniejsza niż on sam przypuszcza i wiedziałam, że nadawszystko po trzeba mu było kilku godzin spokoju. Wiedziałam również, że bez takiego podstępu nie postawiłabym na swoim. Kiedy wychodziłam z pokoju, mój rebeljant usypiał.

Uchyliłam okno w taki sposób, że by miał dopływ świeżego powietrza, a nie zmarł i zaryglowałam drzwi od lazienki. Żałowałam, że nie mogłam zabezpieczyć w ten sam sposób drzwi od galerii, ale nato nie było rady.

Zeszłam na dół. Towarzysz było rozproszone po bawiali. Małżeństwo Paggi okupowało fortepian. Ona grała lekko i wprawnie ćwiczenia, on nucił — dziwnie nosowo, chociaż jednocześnie ogromnie kunsztownie. Szczególna rzecz, ale ta para wydawa

ła mi się małżeństwem tylko przy roz panianiu. Helena była wspaniałą akom panjatorką, a on polegał na niej w muzyce ze ślepą wiarą i mimowolnym zaufaniem, właściwie rzadko dobra nim małżeństwem. Kiedy on śpiewał, a ona akompaniowała, stanowili duchową jedność. Zastanawiałam się nie raz, czy Jo Paggi byłby naprawdę zdol ny opuścić Helene dla innej kobiety i sądzić, że raczej nie. A gdyby to nawet uczynił, toby napewno wrócił do niej dla śpiewu. Ostatecznie śpiew był celem i osią jego życia. Inne rzeczy, chociaż go nawet silnie pociągały, by ly u niego czemś powierzchownym. Ale myślę, że on sam nie zdawał sobie z tego sprawy. Dziwnie to, jak ludzie nie znają samych siebie! A jeżeli nawet kto zrobi odkrycie w swojej duszy, to często już jest za późno na wszystko.

A więc państwo Paggi okupowali fortepian. Lal Killian wpatrywał się dziwnie wzrokiem w śnieg za oknami, Matil konferowała cicho z Anetą koło drzwi kuchennych, Lucja sterczała na wózek koło kominka, gapiąc się w ogień, a Teresa i Barre grali w pokera. To jest chyba grała, bo ciągnęli karty oglądali je frasośliwie i mierzli oczami rosnący między nimi stos

Kurs dla komendantów posterunków policyjnych.

W dniu 10 b. m. rozpocznie się w Warszawie specjalny kurs dla komendantów posterunków policji państwowej.

Program wykładów obejmuje: kodeks karny, kodeks postępowania karnego, przepisy administracyjne, prawo o wykroczeniach, postępowanie karno-administracyjne, instrukcje służbowe, przepisy biurowe, służbę śledczą (tatyka i technika kryminalna, oraz technika zeznań), naukę o broni i wyszkolenie strzeleckie, terenoznawstwo, musztrę, oraz obornę przeciwotniczą i przeciwigazową

Kursy dla nauczycieli szkół powszechnych m. Wilna.

Zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie urządził w terminie od 16 do 31 sierpnia 1933 r. kurs programowo-ustrojowy i kurs naukowy w oddziale I i II według nowego programu. Wykłady na kursach będą się odbywały w godzinach popołudniowych. Opłata za każdy kurs wynosi 8 zł. Liczba słuchaczy na każdym kursie ograniczona do 40 osób. Zapisy przyjmują do dnia 20 czerwca br. kancelaria Oddziału Grodzkiego Związku Naucz. Polskiego ulica 3 Maja 13 m. 7. — Przy zapisie należy złożyć zadatek w wysokości 4 zł. pozostałość w dniu rozpoczęcia kursu.

4) o g. 7.30 wiecz. zebranie koleżeńskie w górnej sali restauracji „Zacisze” przy ul. A. Mickiewicza 25.

— W pasie pszczelniczej. W dniu 28 maja b. r. odbyła się wycieczka do przemyślnej pasieki p. Stefana Zukowskiego hodowcy matak pszczelnych zorganizowana staraniem T-wa Pszczelniczego ziemi Wileńskiej. Niepewna pogoda w dniu wycieczki przyczyniła się do zmniejszenia liczby wycieczkowiczów. Dojazd do pasieki odbył się dwoma wynajętymi autobusami przy udziale 32 osób, pomimo złej pogody wycieczkowicze szczegółowo obejrżeli pasiekę, wzorowo prowadzoną, składającą się z 73 rodzin pszczelnych mieszczących się w ulach „skrzyżniach” po dwie rodziny w każdym. Część uli stoi na toczku, część w pawilonie. Jednocześnie wycieczkowicze zapoznali się z warsztatem pracy oraz działem hodowli matak pszczelnych. Pasiekę wszystkim ogromnie imponowała. Wycieczkowicze odnieśli duże korzyści z jej zwiedzenia, wobec czego pożądaną są na przyszłość podobne wycieczki.

— Kurs pszczelniczy. T-wa pszczelnicze ziemi Wileńskiej w dniach od 25 czerwca do 5 lipca b. r. organizuje 10-dniowy kurs pszczelniczy, połączony z praktycznymi zajęciami, oraz zwiedzaniem wzorowych pasiek. Otwarcie kursu nastąpi w dniu 25 b. m. o godz. 17 w lokalu Wileńskiej Izby Rolniczej (Wilno, ul. Jagiellońska 3). Wykłady będą się odbywać codziennie od godz. 17 do 20 ej. Opłata za kurs dla członków T-wa wyniesie zł. 5, dla nieczłonków zł. 10. W wypadkach wyjątkowych będą stosowane ulgi w opłacie.

Zapisy z jednoczesną opłatą za kurs do dnia 20 czerwca b. r. przyjmują sekretariat Wileńskiej Izby Rolniczej — ul. Jagiellońska 3 — od godz. 9 do 15 ej.

ZABAWY

— Podwieczorek-bridge. Kolo Przyjaciół Błękitnej Jedynki Harcerskiej przy 3 punkcie saperów w Wilnie urządził Podwieczorek-bridge-Taice, które się odbędą dnia 10-go czerwca w salach kasy 3 punktu saperów ul. Kościuszki 1 (wejście vis-a-vis pomnika A. Mickiewicza). Wesoła zabawa — buffet smaczny i tanie. Początek o godz. 18. Cena biletu 1.50, akademicki 1 zł. Całkowity dochód przeznacza się na obozy letnie harcerskie.

WYCIECZKI

— Klub Włoczęgów. W sobotę dn. 10 b. m. odbędzie się wioślarska wycieczka dwudniowa Klubu Włoczęgów do Santokii. Ojdzd o g. 11 z przystani A. Z. S. Wzięcie udział mogą wszyscy członkowie i goście klubu dysponujący kajakami.

— Z Legionu Młodych. Komenda Okręgu Wileńskiego podaje do ogólnej wiadomości Leg. Leg. ze staraniem Legionu Młodych Związku Pracy dla Państwa odbędą się wycieczka do Trok w dniu 11 czerwca br. Ojdzd nastąpi punktualnie o godz. 8 r. Zbórka 15 minut przed ojdzdem w lokalu Legionu Młodych ulica Królewska 5 m. 22. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat L. M. codziennie od godz. 15 do 16 min. 30.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Letni w Ogrodzie Bernardyńskim — premiera „ROXY”. Dziś, sobota, dnia 10 czerwca o godz. 8 min. 15 w Teatrze w Ogrodzie Bernardyńskim daje premierę, świetną, amerykańską komedję — farsę w 3 aktach Barry Connors'a p. t. „Roxy”, która cieszyła się wszędzie ogromnym powodzeniem, dzięki bezstroskiemu humorowi sztuki.

Tytułowa rola w tej doskonałej komedji należy do pop-sowych kreacji znakomitej artystki Teatru Poznańskiego — Jadwigi Zaklickiej, występującej u nas gościnnie w tej sztuce.

Obok znakomitej artystki w pozostałych rolach wystąpią pp.: M. Szpakiewiczowa, H. Biernacka, M. Pawłowska, E. Gliński, L. Po spiewowski, St. Janowski i R. Wasilewski. Nowe, wspaniałe dekoracje — pomysłu W. Makojńska.

To też nie walpimy, iż dzisiejsza premiera wybudzi żywe zainteresowanie publiczności tak ze względu na występ świetnej artystki Jadwigi Zaklickiej, która już zdo była sobie sympatię i uznanie, jak również na samą sztukę i zapelní po brzegi widowisk Teatru Letniego.

— Niedzielną popołudniówką w Teatrze Letnim, jutro, w niedzielę dnia 11 czerwca o godz. 4 po poł. ukaże się fenomenalna, egzotyczna komedja „Dżimbi”, z niezrówną na odwrócić rolę głównej — Jadwigą Zaklicką na czele świetnie zgranego zespołu. Ceny miejsc niższe.

— Stały Teatr Objazdowy — gra doskonalą komedję współczesną „Mademoiselle” dnia 14 czerwca w Baranowiczach, dnia 15 czerwca w Stolepcach, dnia 16 czerwca w H. rodzieniu, dnia 17 czerwca w Nieświeżu, dn. 18 czerwca w Luninie.

— Dwa gościnne występy Reduty w Teatrze Letnim! Dnia 13 i 14 czerwca zawita do Teatru Letniego Zespół Reduty ze sztuki „Człowiek, którego zabili” — M. Rostanda i „Murzynka” — J. Szaniawskiego.

— Drugi występ Teatru Polskiego w Warszawie. Dziś święcić będzie prawdziwy triumf zespół Teatru Polskiego z Warszawy z Janiną Romanową i Aleksandrem Węgrówko na czele. Wysoce artystycznej interpretacji zespołu ujrzymy negrany jeszcze w Polsce utwór Geraldine „Jan i Kryształ” (Historja dwójga serc) w reżyserji A. Węgierni. Sztuka ka odzwierciedlaćca smutki i radości dwójga serc opromienionych głęboką miłością — wywołuje niezatłumione wrażenie. Na wczorajszej premierze najnowszy utwór ten odniósł wielki sukces artystyczny i uznanie publiczności. Ceny normalne.

Jutro trzeci i ostatni występ Teatru Polskiego z Warszawy w sztuce „Jan i Kryształ”.

Początek o godz. 8.30 wiecz.

P A N

Dziś ostatni dzień. Sensacyjny film z kulis spraw sądowych p. t. Fascynujący proces na tle miłości i zdrady. Początek o godz. 2-jej

Dźwięk. Kino-Teatr HELIOS Wileńska 38, tel. 9-26

D Z I Ś I Super-produkcja Foxa W rolach głównych: fenomenalny tenor Jose Mojika i urodziwielec Conchita Montenegro. CENY ZNIŻONE: Na 1-szy seans balkon 50 gr., parter 70 gr., wieczorowe od 50 gr. Początek o godz. 2-jej

Dźwięk. teatr świetlny ADRIA Wielka 36

D Z I Ś I Dwa dźwiękowo-śpięne super-przeboje! NAD PROGRAM: Sensacja p. t. KAWALEROWIE DZIKIEGO ZACHODU. Sensacja p. t. KAWALEROWIE DZIKIEGO ZACHODU. W rolach tytułowych: Georg O'Brien, Conchita Montenegro i Wiktor Mac Donald,

Uwaga! Pp. Agencji-ki! Poważna firma sprzedaje na raty różne artykuły i poszukuje agentów-ek na dogodnych warunkach. Osobiste zgłoszenia przyjmują biuro w Wilnie przy ul. Trockiej 3-2a. godz. 10-2 i 5-7 po poł.

Poszukuje się 2 pokoi umebl. ze wszelkimi wygodami wzgl. MIESZKANIA 2 pokojowego dla inteligentnego małżeństwa (bez dzieci). Oferty do biura ogłosz. J. Karlin, Niemiecka 35

Hurtowa sprzedaż CEMENT M. DEULL Wilno, Jagiellońska 3, tel. 8-11

Akuszerka Marja Laknerowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69.

Akuszerka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-12 (róg Mickiewicza) tamże gabinet kosmetyczny, usługa szarych, brodawki, kuracje i wagi W. Z. P. 48. 8325

Troki sprzedam plac nad jeziorem ślicznie położony, 300 sąż. Dowiedzieć się: S-to Jan-ska 11-3, od g. 16-18

Pianina reperuje stroje i wynajmuje — Mickiewicz 37-32, Wilejcie z ulicy Ciasnej, p. Estko 7702

Biuralista-rachmistrz w sile wieku, w trudnych warunkach, szuka posadę. Przyjmie każdą zaofiarowaną pracę na warunkach najskromniejszych. Wilno Kalwaryjska 44-5, A. K.

Poszukuje ekspedjenta lub kaserki, posiadam dobre referencje. Zgłoszenia do Administr. „K. W.” dla W. P.

— Niech się pani nie martwi — rzekłam, siląc się na niefrasobliwość. — Ta śnieżyca nie może trwać wiecznie. Ustanie jutro, albo jeszcze dziś. A w listopadzie śniegi szybko topnieją i prędko się stąd wydosłaniemy. I zresztą lada godzina może nadejść po moc od pana Morsea.

Matil potrzęsła czarną główką.

— To niemożliwe. — Usta jej zacisnęły się konwulsyjnie. — To niemożliwe, proszę pani — powtórzyła z naciskiem.

— Pani nie wierzy, żeby mu się udało...?

— Nie wierzę — odparła sucho. Nos miała trochę siny, ciemne podko wy pod oczami i powieki napuchłe — prawdopodobnie od płaczu. A jednak takie, jak ona, rzadko płaczą.

Teresa zaśmiała się przeraźliwie. Paggi spojrzła na nią ironicznie, a Barre wstał i popchnął w jej stronę stos monet, poczem podszedł do nas. W okrutnie jasnym świetle poranka wyglądał starzej niż zwykle. Był ubrany jak zawsze nienagannie elegancko, z lekka siwiałe włosy leżały na głowie równo i gładko, ale oczy były zapadnięte, twarz uderzająco mizerna, a jeden kąt ust drgał nerwowo. Musiało go to irytować, bo przycisnął ręką policzek i spojrzła na mnie jakby z pewnem zakłopotaniem. Był silnie zaziębiony, miał chrypkę i kaszel.

— Matil — rzekł — dziesięć minut rozmowy z panną Lucją odebrało mi prawie ochotę do życia, a brydż z panną Teresą formalnie dobił. Przysze-

dłem do ciebie, żebyś mnie rozweseliła. Co ta pani Teresa? Czy ona naprawdę taka chełwi na pieniądze, jak się wydaje? — Wyjął chustkę z monogramem i otarł nią lekko czoło i usta. — Uf! Okropność! Możeby pani — możeby ktoś z nas pożyczyl jej trochę pieniędzy? Ma się wrazenie, że ta ko bieta liczy się z centami. Ostatecznie ona... — Urwał nagle, jak człowiek, który o mało nie popełnił skandaliznego nietaktu towarzyskiego.

— Pan uważa, że ja powinnam za nią odpowiadać? — zapytała otwarcie Matil.

— Nie — zaprzeczył ostro. — Nie mów głupstw, kochanie. Pewnie wszyscy z nas pożyczali jej pieniądze, ale ona ma swoją dumę i woli raczej grać hazardownie, niż poprosić wprost. — Spojrzała na mnie. — Szczególna dumna, co?

I umilkł. Czując, że żałował, że poruszył ten temat. Ja zastanawiałam się nad jego stosunkiem do Matil. Mówił jej po imieniu jako stary przyjaciel ojca, a ona się temu nie sprzeciwiała.

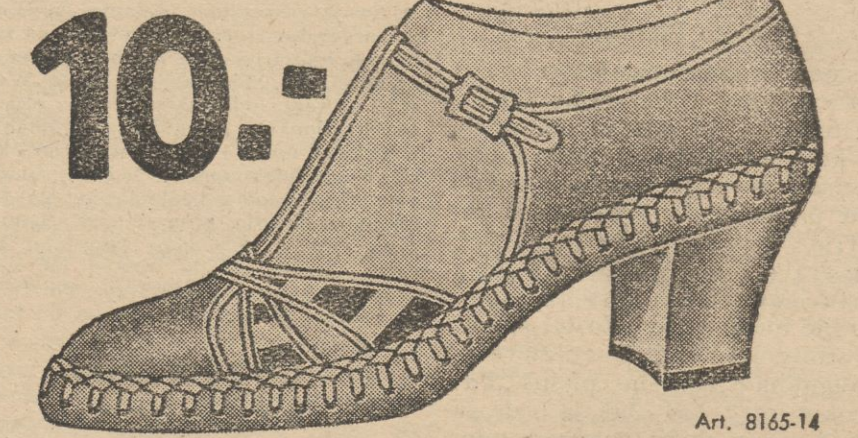
Aneta rozpałała ogień.

— A, to pani? — rzekła, podnosząc na mnie złe oczy. — Nie wiem co państwa dziś ukusiło. Wszyscy mi się płaczą po kuchni i wąż pod nogi. Nie mam jednej spokojnej chwili. Czy to państwo nie mają swoich pokoiów, czy co? Kuchnia do mnie należy!

D. c. n.

OPANKI

z płótna i skóry są najprzyjemniejsze i tanie.



Art. 8165-14

Jednokolorowe skórzane Zł. 12.-, różnokolorowe Zł. 16.-

Bata
FABRYKA W CHEŁMKU. 24-P.

Z życia żydowskiego.

WŚRÓD PISM.

WYBORY W ZWIĄZKU STUDENTÓW ŻYDÓW.

Wczoraj odbyły się w Stowarzyszeniu Wzaj. Pomocy Stud. Żydów USB. wybory do władz Związku.

Frekwencja była z powodu terminu przedterminacyjnego stosunkowo mała. — Do wyborów stanęły 3 listy. Lista sjonistyczna przegrała, otrzymała 225 głosów i 3 mandaty, lista sjonistycznej lewicy „Erec u dror C. S.” 187 głosów i 3 mandaty, lista socjalistyczna 193 głosów i 3 mandaty.

ROZSZERZENIE PRAWA NAUCZANIA NA PRZEDMIOTY POKREWNE DLA NAUCZY. CIELI RELIGJI.

Ministerstwo W. R. i O. P. wydało zarządzenie, na mocy którego nauczyciele religijnojęzycznej w szkołach średnich mają prawo użyć języka hebrajskiego i historii żydowskiej, gdyż są to przedmioty ściśle z sobą związane.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

Artykuł wstępny p. t. „W odpowiedzi...” Vita jest odpowiedzią na artykuł zamieszczony w „Polsce Zbrojnej” w sprawie prowadzonego w „Kobiecie Współczesnej” cyklu p. t. „Przeciw karze śmierci”. Dalej czytamy artykuły: „Niehonorowy honor kobiety” K. Muszyłówna; „Naszej ojczyźnie i wszystkim na świecie ojczyznom.” Jadwiga Krawczyńska; „Andrzej Strug, laureatem ministra Łodzi” M. Czapska; W dziale literackim dalszy ciąg powieści p. t. „Jan już jest taki” Cz. Wojeńska i dokończenie „Przygoda w nieznanym kraju” A. Gruskiej. W dziale praktycznym: „Co dać Komkurs na najpiękniejszą robotę, a co dać może” M. Karczewska i rady kosmetyczne p. Poznańskiej.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg ciekawych artykułów.

— Ukazał się Nr. 24 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający szereg c